



SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
X kadencja

Druk nr 532

SPRAWOZDANIE

KOMISJI KULTURY I ŚRODKÓW PRZEKAZU

**o poselskim projekcie uchwały w sprawie
ustanowienia roku 2025 Rokiem Generała
Kazimierza Sosnkowskiego (druk nr 360)**

Marszałek Sejmu, zgodnie z art. 33a ust. 2 regulaminu Sejmu – po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu – skierował w dniu 7 maja 2024 r. powyższy projekt uchwały do Komisji Kultury i Środków Przekazu do pierwszego czytania.

Komisja Kultury i Środków Przekazu po przeprowadzeniu pierwszego czytania oraz rozpatrzeniu tego projektu uchwały na posiedzeniu w dniu 12 lipca 2024 r.

wnosi:

W y s o k i S e j m podjąć raczy załączony projekt uchwały.

Warszawa, dnia 12 lipca 2024 r.

Sprawozdawca

Przewodniczący Komisji

(-) Piotr Babinetz

(-) Piotr Adamowicz

UCHWAŁA
SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia ... 2024 r.

w sprawie ustanowienia roku 2025 Rokiem Generała Kazimierza Sosnkowskiego

Kazimierz Sosnkowski urodził się 19 listopada 1885 roku w Warszawie. Studiował architekturę na uczelniach w Warszawie i we Lwowie. W 1906 roku jako komendant okręgu warszawskiego Organizacji Bojowej PPS dowodził akcją przeciwko okupantowi moskiewskiemu nazywaną krwawą środą.

W czerwcu 1908 roku, zainspirowany przez Józefa Piłsudskiego, założył we Lwowie tajną organizację paramilitarną Związek Walki Czynnej – załazek przyszłego Wojska Polskiego, której nazwa nawiązała do koncepcji obrony czynnej Zygmunta Miłkowskiego. W oparciu o kadry ZWC powstały Związki Strzeleckie, po wybuchu I wojny światowej przekształcone w Legiony Polskie, w których został szefem sztabu I Brygady. Organizował wymarsz I Kompanii Kadrowej z krakowskich Oleandrów, przeszedł cały szlak bojowy Brygady, m.in. dowodził nią w bitwie przeciwko Moskalom pod Łowczówkiem w Wigilię 1914 roku. Komendant Piłsudski, którego był najbliższym współpracownikiem, pisał: „Szef – to sumienie moich szaleństw”.

Po odzyskaniu w 1918 roku przez Polskę niepodległości jako wiceminister spraw wojskowych tworzył Wojsko Polskie. W maju 1920 roku na czele Armii Rezerwowej, w wyniku walk nad Autą i Berezyną odrzucił na wschód pierwszą ofensywę wojsk sowieckich. Wniósł wielki wkład w zwycięstwo nad bolszewikami w Bitwie Warszawskiej poprzez rozbudowanie polskiej armii, współorganizowanie obrony Warszawy oraz umiejętne koordynowanie współpracy Naczelnego Wodza, szefa sztabu generała Rozwadowskiego, francuskich sojuszników i sił politycznych.

W czasach II Rzeczypospolitej był m.in. ministrem spraw wojskowych i inspektorem armii. Bronił koncepcji sojuszu państw Międzymorza oraz Ukraińców walczących z Rosją. Powołał Dowództwo Obrony Plebiscytu i wspierał III Powstanie Śląskie. Doprowadził do sojuszków polityczno-wojskowych z Francją i Rumunią. Jako przedstawiciel Polski i przewodniczący komisji wojskowej w Lidze Narodów, popierany przez Brytyjczyków, wywalczył zakaz użycia broni bakteriologicznej i zgodę na dozbrajanie się państw sąsiadujących z Sowietami. Przyczynił się do budowy portu w Gdyni. Jako miłośnik sportu,

szczególnie piłki nożnej, przez lata prezesował klubowi Polonia Warszawa. W 1936 roku został mianowany generałem broni, a w obliczu zagrożenia ze strony Niemiec i ZSSR proponował ponadpartyjny rząd obrony narodowej.

We wrześniu 1939 roku dowodził Frontem Południowym w nieustępliwych walkach przeciwko Niemcom pod Lwowem. Na uchodźstwie w czasie II wojny światowej był następcą prezydenta RP, ministrem do spraw krajowych, komendantem Związku Walki Zbrojnej, a następnie od 1943 roku Naczelnym Wodzem Polskich Sił Zbrojnych w okresie największych walk Polaków. Wspierał organizację i działalność Armii Krajowej w okupowanej Polsce, a sprzeciwiał się ustępstwom wobec Sowietów.

W rozkazie z 1 września 1944 roku do żołnierzy Armii Krajowej generał Sosnkowski pisał: „Warszawa czeka. Nie na czcze słowa pochwały, nie na wyrazy uznania, nie na zapewnienia litości i współczucia. Czeką ona na broń i amunicję. Nie prosi ona, niby ubogi krewny, o okruchy ze stołu pańskiego, lecz żąda środków walki, znając zobowiązania i umowy sojusznicze. [...] Każdy żołnierz polski powtarzać sobie musi w duchu słowa Wyspiańskiego: »[...] podłość, kłam,/ Znam, zanadto dobrze znam«.”. W następstwie krytyki aliantów za niedostateczne wsparcie Powstania Warszawskiego, którego decyzji o wybuchu nie popierał, a także zarzucania im oddania Polski w sowiecką strefę wpływów, nienawidzony przez komunistów jako „zaciekły wróg Związku Radzieckiego”, pod obcą presją, został odwołany ze stanowiska Naczelnego Wodza.

Po dymisji udał się do Kanady, poświęcił się publicystyce politycznej i wspomnieniowej oraz był duchowym przywódcą polskiej emigracji niepodległościowej w Ameryce. Starał się też doprowadzić do zjednoczenia polskiego uchodźstwa politycznego w Londynie. Był człowiekiem renesansu: biegle władał ośmioma językami z łaciną i greką na czele, był znawcą sztuki, filozofii, muzyki i literatury, tłumaczem dzieł Baudelaire'a, miał też talent do nauk ścisłych. Zmarł 11 października 1969 roku, a po 23 latach Jego prochy, w wolnej wreszcie Polsce, zostały złożone w archikatedrze Św. Jana w Warszawie.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, w 140. rocznicę urodzin człowieka symbolu wytrwałej walki o niepodległość, znakomitego organizatora Wojska Polskiego i niezłomnego orędownika sprawy polskiej na arenie międzynarodowej, ustanawia rok 2025 Rokiem Generała Kazimierza Sosnkowskiego.